

Sygn. akt III AUa 63/16

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 20 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Czyżak
Sędziowie:	SA Alicja Podlewska SA Maria Salańska - Szumakowicz (spr.)
Protokolant:	stażysta Anita Musijowska

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2016 r. w Gdańsku

sprawy D. S.

z udziałem zainteresowanego Z. S. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o wymiar składek

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 21 października 2015 r., sygn. akt V U 528/15

oddala apelację.

SSA Alicja Podlewska SSA Grażyna Czyżak SSA Maria Salańska – Szumakowicz

Sygn. akt III AUa 63/16

## UZASADNIENIE

Ubezpieczony D. S. odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych orzekającej, że, jako pracownik u płatnika składek – PHU (...) Z. S. (1) podlega obowiązkowi ubezpieczeń społecznych z podstawą wymiaru składek na te ubezpieczenia od dnia 01 stycznia 2015 roku w wysokości 3.000,00zł.

Pozwany organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kosztów procesu według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko organ rentowy wskazał, że podczas prowadzenia postępowania wyjaśniającego okoliczności sprawy

wskazują, że zgłoszenie D. S. do ubezpieczeń społecznych miało na celu jedynie uzyskanie wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 października 2015 roku Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w ten sposób, że ustalił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne D. S. podlegającemu ubezpieczeniom, jako pracownik u płatnika składek PHU (...) Z. S. (1) w kwocie pięć tysięcy złotych brutto miesięcznie, oraz nie stwierdził odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Podstawą rozstrzygnięcia Sąd I instancji uczynił następujące ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne:

Z. S. (1) prowadzi działalność gospodarczą na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej od 06 kwietnia 1998r. pod nazwą Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe (...) w C.. Przedmiotem tej działalności jest wykonywanie usług ogólnobudowlanych, sprzedaż hurtowa i detaliczna materiałów budowlanych oraz transport krajowy i międzynarodowy. Profil firmy nieustannie się zmienia. Początkowo Z. S. (1) pośród środków transportu dysponował tylko busami, następnie dokupił samochód I. o ładowności do 3,5 tony, samochód do 12 ton, M., S. oraz dwa samochody wzięły w leasing. Na początku 2015r. dysponował sześcioma samochodami. Firma (...) przynosi dochody, nie posiada zadłużeń z tytułu składek w związku z prowadzoną działalnością. Firma zatrudnia 17 osób na podstawie umowy o pracę. Z. S. (1) w związku z rozwojem swojej firmy od dłuższego czasu nosił się z zamiarem przeniesienia części obowiązków związanych z transportem na swojego syna D. S.. Rozmowy na temat zatrudnienia ojciec i syn prowadzili w czasie Świąt Bożego Narodzenia. W 2014 roku D. S. uzyskał certyfikat kompetencji zawodowych odnośnie rozliczania czasu pracy kierowcy i zarządzania transportem.

W dniu 12 stycznia 2015r. pomiędzy (...) Z. S. (1), a D. S. zawarta została umowa o pracę na czas nieokreślony na stanowisku kierownika transportu za wynagrodzeniem brutto 5.000zł. Do obowiązków zainteresowanego w firmie odwołującego należał nadzór i koordynacja wszystkich środków transportu w firmie. Zajmował się sprawami technicznymi, paliwem, kartami kierowców, sprawami kierowców, zajmował się technicznym stanem samochodów. Nadzorował zatrudnionego w firmie spedytora. D. S. ma uprawnienia kat. B od 01.02.2002r. do 04.03.2028r. kat C od 04.03.2013r. do 04.03.2018r. Przed zatrudnieniem Z. S. (1) w okresie od 01 marca 2014r. do 31 sierpnia 2014r. na stanowisku kierownika zarządzającego transportem/spedycją zatrudniony był K. D.. D. S. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych zgłoszony został z dniem 12 stycznia 2015r.

W dniu 12 stycznia 2015r. pomiędzy PHU (...) Z. S. (1), a K. C. zawarta została umowa o pracę na okres próbny na stanowisku spedytora za wynagrodzeniem brutto 3.000,00zł. Następnie od 11 kwietnia 2015 roku do 10 kwietnia 2017 roku strony nawiązały umowę na czas określony. K. C. wdrażana do pracy była przez D. S.. Nadzór nad jej pracą sprawował D. S.. Do jej obowiązków w firmie należało wyszukiwanie usług transportowych i ich sprzedaż. Zarobki spedytora na rynku pracy kształtują się od 1,5-4 tysięcy netto. W dniu 02 marca 2015r. D. S. wniósł o udzielenie mu urlopu macierzyńskiego w wymiarze 5 tygodni urlopu podstawowego i 6 tygodni urlopu dodatkowego od dnia 04 marca 2015r. w związku z rezygnacją jego żony M. S. z urlopu macierzyńskiego. Urlop kończy się 16 listopada 2015r., po jego zakończeniu zamierza wrócić do pracy. Żona ubezpieczonego, M. S., zrezygnowała z urlopu macierzyńskiego z uwagi na konieczność sprawowania nadzoru nad własną działalnością gospodarczą.

W ocenie Sadu I instancji odwołanie Z. S. (1) jest zasadne. Sąd Okręgowy stwierdził, iż zasadniczą kwestią sporną w sprawie było ustalenie wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i chorobowe D. S.. W ocenie Sądu Okręgowego Zakład Ubezpieczeń Społecznych może kwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa, tj. jednej z przesłanek z art. 58 k.c. (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2005r., sygn. II UZP 2/05, opubl. w OSNP 2005/21/338, Prok. i Pr.-wkł. 2005/11/44, Wokanda 2005/9/22, Biul.SN 2005/4/27, Lex nr 148238).

Organ rentowy w toku postępowania nie kwestionował, co do zasady powstania tytułu ubezpieczenia, tj. stosunku pracy pomiędzy (...) Z. S. (1), a D. S. w okresie wskazanym w zaskarżonej decyzji, a jedynie wysokość wynagrodzenia, które płatnik składek wskazał, jako podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia D. S.. Źródłem zarzutów organu rentowego była okoliczność, że umowa o pracę zawarta została pomiędzy ojcem i synem oraz, że ubezpieczony zatrudniony został od 12 stycznia 2015r. a od już od 04 marca 2015r. wystąpi o wypłatę zasiłku macierzyńskiego, co w ocenie organu rentowego wskazuje, że zgłoszenie D. S. do ubezpieczeń społecznych miało na celu jedynie uzyskanie wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w prawie pracy obowiązuje zasada swobodnego kształtowania postanowień umownych, lecz nie jest też sporne, że wolność kontraktowa realizuje się tylko w takim zakresie, w jakim przewiduje to obowiązujące prawo. Jakkolwiek z punktu widzenia art. 18 § 1 kodeksu pracy, umówienie się o wynagrodzenie wyższe od najniższego jest dopuszczalne, gdyż semi-imperatywne normy prawa pracy swobodę tę ograniczają tylko, co do minimum świadczeń należnych pracownikowi w ramach stosunku pracy, to należy pamiętać, że autonomia stron umowy w kształtowaniu jej postanowień podlega ochronie jedynie w ramach wartości uznawanych i realizowanych przez system prawa, a strony obowiązują nie tylko respektowanie własnego interesu jednostkowego, lecz także wzgląd na interes publiczny. Najdobitniej wyraża to reguła zawarta w przepisie art. 353<sup>1</sup> k.c., który ma odpowiednie zastosowanie do stosunku pracy, zarówno wobec braku uregulowania normowanej nim instytucji w prawie pracy, jak też niesprzeczności z zasadami prawa pracy (por. art. 300 k.p.) zawartego w nim wymagania, by treść stosunku pracy lub jego cel nie sprzeciwiał się właściwości (naturze) tego stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Z kolei odpowiednie zastosowanie art. 58 k.c. pozwala na uściślenie, że postanowienia umowy o pracę sprzeczne z ustawą albo mające na celu jej obejście są nieważne chyba, że właściwy przepis przewiduje inny skutek, a sprzeczne z zasadami współżycia społecznego - nieważne bezwzględnie.

Konieczność oceny wysokości wynagrodzenia umówionego przez strony stosunku pracy powstaje także na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, w którym ustalanie podstawy wymiaru składki z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy oparte jest na zasadzie określonej w przepisach art. 6 ust. 1 i art. 18 ust. 1 w związku z art. 20 ust. 1 i art. 4 pkt 9, z zastrzeżeniem art. 18 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015r. poz. 121 t.j). Zgodnie z tymi przepisami, podstawą składki jest przychód, o którym mowa w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych, a więc wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne, a w szczególności wynagrodzenie zasadnicze, wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty i wszelkie inne kwoty, niezależnie od tego, czy ich wysokość została ustalona z góry, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych (art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2012r. poz. 361). Dosłowne odczytanie tych przepisów mogłoby prowadzić do wniosku, że dla ustalenia wysokości składek znaczenie decydujące i wyłączne ma fakt dokonania wypłaty wynagrodzenia w określonej wysokości. Należy jednak pamiętać, że umowa o pracę wywołuje skutki nie tylko bezpośrednie, dotyczące wprost wzajemnych relacji między pracownikiem i pracodawcą, lecz także dalsze, pośrednie, w tym w dziedzinie ubezpieczeń społecznych: kształtuje ona, bowiem stosunek ubezpieczenia społecznego, określa wysokość składki, a w konsekwencji prowadzi do uzyskania odpowiednich świadczeń. Są to skutki bardzo doniosłe, zarówno z punktu widzenia interesu pracownika (ubezpieczonego), jak i interesu publicznego należy, zatem uznać, że ocena postanowień umownych może i powinna być dokonywana także z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych. Z tego względu art. 18 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 12 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym oraz z przepisami rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. Nr 161, poz. 1106 ze zm.) - musi być uzupełniony w ramach systemu prawnego stwierdzeniem, że podstawę wymiaru składki ubezpieczonego będącego pracownikiem stanowi wynagrodzenie godziwe, a więc należne, właściwe, odpowiednie, rzetelne, uczciwe i sprawiedliwe, zachowujące cechy ekwiwalentności do pracy. Zaś ocena godziwości wynagrodzenia wymaga uwzględnienia każdego konkretnego przypadku, a zwłaszcza rodzaju, ilości i jakości świadczonej pracy oraz wymaganych kwalifikacji (vide: uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z

dnia 26 listopada 1996r., U 6/96, OTK-ZU 1997, nr 5-6, poz. 66 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1999r., I PKN 465/99, OSNAPiUS 2001, nr 10, poz. 345).

Mając na uwadze powyższe rozważania, w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż umowa o pracę zawarta pomiędzy Z. S. (1) oraz D. S. jest także w części dotyczącej wysokości wynagrodzenia za pracę, zgodna z prawem i zasadami współzycia społecznego. Bezspornym było, że w dniu 12 stycznia 2015r. między stronami doszło do zawarcia umowy o pracę na czas nieokreślony na stanowisku kierownika transportu i jak wynika również z zebranego w sprawie materiału dowodowego umowa łącząca strony była realizowana. Sąd Okręgowy wyeksponował, iż Firma (...) Z. S. (1), w której zatrudniony został D. S., od wielu lat utrzymuje się na rynku, ciągle się rozwija, zatrudnia pracowników i dobrze rokuje na przyszłość. Firma nie ma także zaległości z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne. Rozwój firmy w branży transportowej uzasadniał także zatrudnienie przez Z. S. (1) kierownika transportu, który sprawował nadzór zarówno nad zamówieniami usług transportowych, podległym nowozatrudnionym pracownikiem K. C., kierowcami, jak również sprawował nadzór nad stanem technicznym pojazdów. Z materiału dowodowego wynika także, że ubezpieczony zajmował stanowisko, które jest zgodne z jego zainteresowaniami i predyspozycjami. Ocena w toku niniejszego postępowania okoliczności wysokości wynagrodzenia zainteresowanego wskazuje jednakże, że wynagrodzenie ustalone w kwocie 5.000,00zł brutto nie jest wynagrodzeniem wygórowanym, lecz jest to godziwa stawka za obowiązki, jakie wykonywał D. S.. Sąd I instancji wskazał, że według Komunikatu Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 12.05.2015r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w pierwszym kwartale 2015r. (M.P.2015.410) przeciętne wynagrodzenie w pierwszym kwartale 2015r. wyniosło 4.054,89zł. Wynagrodzenie w kwocie 5.000,00zł brutto jest, więc płacą realną, niewygórowaną i nie nasuwa wątpliwości, co do jego celowego zawyżenia w celu uzyskania wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego zwłaszcza dla osoby posiadającej tak rozległy zakres obowiązków. Sąd Okręgowy podkreślił, że Z. S. (1) żadnemu ze swoich pracowników nie powierzył w ramach stosunku pracy takich obowiązków jak zainteresowanemu. Zatrudniony u wymienionego Z. S. (2) w zakresie swoich obowiązków nie miał takich samych obowiązków jak K. C., stąd też różnica w wynagrodzeń pomiędzy zainteresowanym, a pozostałymi pracownikami była adekwatna do powierzonych mu obowiązków oraz związanej z tym odpowiedzialności. Wobec powyższego nie można porównywać, tak jak to uczynił organ rentowy, wynagrodzenia K. C. z wynagrodzeniem zainteresowanego. Wbrew twierdzeniom ZUS, nie jest to wynagrodzenie fikcyjne, które miało na celu uzyskanie wysokich świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Reasumując Sąd Okręgowy uznał, że okoliczności sprawy nie wskazują, że wynagrodzenie zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współzycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (art. 58 k.c.).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł organ rentowy zaskarżając orzeczenie Sądu I instancji w całości zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, w szczególności art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. przez przyjęcie, że nie wystąpiły okoliczności pozwalające na przyjęcie, że zawarta między stronami umowa o pracę z dnia 12 stycznia 2015r. w części dotyczącej wysokości wynagrodzenia jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego i jako taka nie rodzi skutków prawnych. Wskazując na powyższe zarzuty organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Słupsku do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W ocenie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych okoliczności faktyczne sprawy wskazują, iż wysokość wynagrodzenia w przypadku D. S. miała na celu uzyskanie nienależnie wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego, bowiem od 04.03.2015r. pracownik wystąpił z wnioskiem o wypłatę zasiłku macierzyńskiego. ZUS stwierdził, iż prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie usług ogólnobudowlanych, które jest jedynym udokumentowanym doświadczeniem zawodowym, jakim dysponuje ubezpieczony jest niewystarczające dla pełnienia funkcji kierownika i zarządzania zespołem ludzi. Ponadto organ rentowy wskazał, że zakresy obowiązków zarówno D. S., jaki i K. C. są w znacznym zakresie podobne. Nie znajduje, zatem uzasadnienia tak duża różnica w wysokości wynagrodzenia za ten sam rodzaj pracy. Według organu rentowego jest to sprzeczne z zasadami współzycia

społecznego, a obniżenie wysokości wynagrodzenia dla ubezpieczonego do 3.000,00zł jest adekwatne do czynności wykonywanych przez ubezpieczonego, a wykazanych w toku prowadzonego postępowania. Zasadniczym kryterium godziwości wynagrodzenia jest ekwiwalentność jego wymiaru do rodzaju, ilości i jakości pracy przy uwzględnieniu kwalifikacji wymaganych do jej wykonywania – art. 78 k.p. W realiach przedmiotowej sprawy, wbrew stanowisku prezentowanemu w toku całego postępowania przez ubezpieczoną oraz płatnika wysokość wynagrodzenia ubezpieczonego miała walor rażąco nieproporcjonalnego.

W ocenie organu rentowego okoliczności przedmiotowej sprawy uzasadniają wniosek, iż przyznanie wynagrodzenia ubezpieczonego w kwocie 5.000,00zł nastąpiło z naruszeniem zasad współżycia społecznego oraz w warunkach świadomego dążenia do uzyskania przez nią nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych, w postaci nienależnie wysokich świadczeń kosztem innych jego uczestników. Wynagrodzenie pozostałych pracowników kształtuje się w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Z przedstawionych okoliczności sprawy należy, w ocenie ZUS, wyprowadzić wniosek, iż kwestionowana umowa o pracę miała na celu obejście prawa, a jej celem nie było świadczenie pracy, a tylko włączenie ubezpieczonej do pracowniczego ubezpieczenia społecznego i uzyskanie przy wyższej podstawie wymiaru świadczeń kosztem ubezpieczonych, którzy sumiennie opłacają wysokie składki na ubezpieczenia społeczne. Organ rentowy wywodził, że ubezpieczony oraz zainteresowany swoim działaniem faktycznie stworzyli podstawy do uzyskania przez ubezpieczoną wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Wobec czego stosownie do treści art. 58 k.c. czynność prawna w celu obejścia prawa jest nieważna.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie zasługiwała na uwzględnienie. Nie zawierała, bowiem zarzutów skutkujących koniecznością zmiany bądź uchylecia zaskarżonego wyroku.

Kontrola instancyjna zaskarżonego rozstrzygnięcia doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że wyrok Sądu Okręgowego został oparty na prawidłowych ustaleniach faktycznych, poczynionych w granicach swobodnej oceny dowodów, o której stanowi art. 233 § 1 k.p.c., uzasadniających w całości przyjętych faktów podstawę dla stanowczego rozstrzygnięcia w sprawie. Sąd pierwszej instancji wskazał również w pisemnych motywach wyroku, jaki stan faktyczny stał się podstawą jego rozstrzygnięcia oraz podał, na jakich dowodach oparł się przy jego ustalaniu.

Wbrew twierdzeniom apelującego, za uprawnioną należało uznać ocenę przeprowadzonych dowodów, zwłaszcza, że była pełna, nie zawierała błędów logicznych, ani wewnętrznych sprzeczności. Sąd Apelacyjny przyjął, zatem poczynione w pierwszej instancji ustalenia faktyczne za własne, bez potrzeby ich korekty, czy uzupełniania, czyniąc je zarazem integralną częścią niniejszego orzeczenia w konsekwencji, czego nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego powtarzania.

Tym samym Sąd odwoławczy, wobec niespornego pomiędzy stronami postępowania okoliczności faktycznych, nie podziela skonstruowanych przez organ rentowy zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. Zarzuty organu rentowego sprowadziły się, bowiem wyłącznie do kwestionowania kwoty wynagrodzenia w umowie o pracę zawartą pomiędzy płatnikiem składek a D. S. określoną na poziomie 5.000,00zł brutto, co miałyby także stanowić naruszenie przepisów art. 18 ust. 1, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Przechodząc do rozważań merytorycznych Sąd odwoławczy przypomina, że tytułem obowiązkowego ubezpieczenia, zarówno emerytalno-rentowego na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. (t.j. Dz.U. z 2015r. poz. 121) o systemie ubezpieczeń społecznych, chorobowego na podstawie art. 11 ust. 1 tej ustawy oraz wypadkowego – art. 12 ust. 1 cyt. ustawy, jest - zgodnie z art. 8 ust. 1 tej ustawy - pozostawanie w stosunku pracy. Przy czym na podstawie art. 13 pkt 1 cytowanej ustawy ubezpieczenie trwa od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 1-3 i pkt 18a stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 i 10, z

zastrzeżeniem ust. 1a i 2, ust. 4 pkt 5 i ust. 12. Z kolei art. 20 ust. 1 ww. ustawy stanowi, iż podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe oraz ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe, z zastrzeżeniem ust. 2 i ust. 3.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko prezentowane przez Sąd Najwyższy m.in. w orzeczeniu z 27 kwietnia 2005 roku w sprawie sygn. akt II UZP 2/05, czy z 04 sierpnia 2005 roku w sprawie o sygn. akt II UK 16/05, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych posiada uprawnienie do dokonywania ustaleń i podejmowania decyzji w zakresie ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Niewątpliwie przepis art. 18 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych wraz z normami zawartymi w rozporządzeniu Ministra Pracy i polityki Socjalnej z 18 grudnia 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, nie przesądzają, iż podstawę wymiaru stanowią jedynie kwoty podawane przez strony i zawarte w dokonywanych przez nie ustaleniach podejmowanych w ramach zawieranego stosunku pracy.

Podstawę wymiaru składki ubezpieczonego będącego pracownikiem stanowi wynagrodzenie godziwe, a więc należne, odpowiednie, rzetelne, zachowujące cechy ekwiwalentności do umówionej pracy, natomiast ocena godziwości tego wynagrodzenia wymaga uwzględnienia okoliczności każdego konkretnego przypadku, a zwłaszcza rodzaju, ilości i jakości świadczonej pracy oraz wymaganych kwalifikacji.

Zdaniem Sądu odwoławczego w niniejszej sprawie okoliczności faktyczne ustalone przez Sąd Okręgowy przesądzają o stwierdzeniu, że ubezpieczony i płatnik ustalili wynagrodzenie na poziomie wyższym niż przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw, ale zarazem w pełni ekwiwalentnym do wartości świadczonej przez D. S. pracy. Ustalenie zamierzonego, a nieznajdującego żadnego uzasadnienia, określenia wysokości wynagrodzenia, do czego zmierzał organ rentowy musi opierać się na określonych dowodach lub też wynikać ze skutecznego zanegowania okoliczności i dowodów osób wywodzących z tej czynności korzystne dla nich skutki prawne. Temu obowiązkowi ZUS nie sprostał.

Sąd odwoławczy podkreśla, iż na wysokość wynagrodzenia ubezpieczonego miało wpływ to, iż zajmował się on, zgodnie zeznaniami zawnioskowanych świadków: Z. S. (1) oraz K. C. oraz samego zainteresowanego, organizacją i rozwojem gałęzi działalności związanej z usługami transportowymi. Zgodnie z zeznaniami Z. S. (1) ubezpieczony miał zajmować się spedycją oraz pośredniczyć w załatwianiu transportu we współpracy z K. C., jego intencją było, by zainteresowany rozwinął działalność transportową i w przyszłości ją przejął – miał odpowiadać za wszystko, a transport miał przynosić dochód i go zwiększać. Zainteresowany zeznał, iż posiada doświadczenie w zakresie usług transportowych, sam jeździł S. i wiedział, jakie są potrzeby kierowców, pilnował, by podlegli mu kierowcy poruszali się po odpowiednich trasach, by samochody były sprawne technicznie, zajmował się zaopatrzeniem pojazdów w paliwo oraz kontrolował stan liczników. Ponadto zajmował się ściąganiem należności za usługi transportowe i kontaktem z klientami. Świadek K. C. oświadczyła, iż zainteresowany zajmował się stanem technicznym pojazdów, tankował paliwo, płacił winiety. Nie sposób podzielić tym samym argumentacji organu rentowego, jakoby obowiązki pracownicze zainteresowanego oraz K. C. się pokrywały.

Podkreślić także należy, iż D. S. z wynagrodzeniem ustalonym na poziomie 5.000,00 złotych miesięcznie kierował działem przedsiębiorstwa. Prawdą jest, iż inni pracownicy posiadali wynagrodzenie, w większości na poziomie 1750-1780 złotych, lecz byli to szeregowi pracownicy, zatrudnieni jako kierowcy oraz pracownicy budowlani. Kierownik budowy, w dziale, który bezpośrednio podlegał Z. S. (1) zarabiał 2.000,00 złotych, księgowa zatrudniona na pół etatu zarabiała 1.400,00 złotych, (czyli 2.800,00 złotych na pełen etat), a spedytor 3.000,00 złotych. Szeregowi pracownicy posiadali także dodatki, o czym zeznał płatnik. Nie sposób, zatem zaaprobować twierdzeń organu rentowego o naruszeniu zasad współżycia społecznego przy ustalaniu podstawy wymiaru składek dla ubezpieczonego oraz Sąd Apelacyjny w pełni aprobejuje wykładnię terminu „godziwego wynagrodzenia” zaprezentowaną przez Sąd Najwyższy, w wyroku z dnia 23 stycznia 2014 roku w sprawie o sygn. akt I UK 302/13 (LEX nr 1503234), który uznał, iż wzorzec godziwego wynagrodzenia, który czyni zadość ekwiwalentności zarobków do rodzaju i charakteru świadczonej pracy oraz posiadanych przez pracownika doświadczenia i kwalifikacji zawodowych będzie uwzględniał między innymi takie czynniki, jak: siatka wynagrodzeń obowiązująca w zakładzie pracy; średni poziom wynagrodzeń za taki

sam lub podobny charakter świadczonej pracy w danej branży; wykształcenie; zakres obowiązków; odpowiedzialność materialną oraz dyspozycyjność.

Podkreślić należy, że przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało jednoznacznie, iż D. S., jako pracownik posiadała przymioty istotne dla pracodawcy w danej branży tj. odpowiednią wiedzę z tytułu posiadanego doświadczenia zawodowego, co udokumentowano stosownymi licencjami. Zatrudnienie ubezpieczonego posiadało także odzwierciedlenie w rozwoju prowadzonej gałęzi przedsiębiorstwa, i posiadało przełożenie na ilość zawieranych umów transportowych. W tych zaś okolicznościach wysokość ustalonego przez strony wynagrodzenia miesięcznego, przy uwzględnieniu rodzaju działalności gospodarczej pracodawcy, jak i jego oczekiwań, co do posiadanych umiejętności i powierzonych obowiązków, nie sposób uznać za pozbawione cech adekwatności. Z kolei argumentacja ubezpieczonego o pobudkach, uzasadniających skorzystanie przez niego z urlopu tacierzyńskiego także jest w ocenie Sądu Apelacyjnego logiczna i adekwatna do realiów sprawy.

Wskazać też trzeba, in fine, iż podstawą uznania umowy o pracę za nieważną jest naruszenie zasad współzycia społecznego, polegające na świadomym osiągnięciu korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu. Zakład Ubezpieczeń Społecznych może, więc kwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współzycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2005r., II UZP 2/05, OSNP 2005, nr 21, poz. 338, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 02 sierpnia 2007r., III UK 26/07, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2007r., III UK 30/07), do czego w ocenie Sądu Apelacyjnego w przedmiotowej sprawie nie doszło.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.

***SSA Alicja Podlewska SSA Grażyna Czyżak SSA Maria Salańska - Szumakowicz***